



FORUM

NAUCZYCIELSKIE

PIOTRKOWSKI KWARTALNIK OŚWIATOWY



Łódzkie gra w szachy
w Piotrkowie *str. 5*

Impuls dla serca *str. 7*

Biblioteka Pedagogiczna
CRE WŁ w Piotrkowie Tryb.
poleca... *str. 11*

NUMER

103

ISSN 2719-6135



Wesołego Alleluja

Ciepłych, pełnych radości Świąt Wielkiej Nocy.
Niech ten wyjątkowy czas wypełni Państwa
serca pokojem i nadzieją, niechaj miłość
Zmartwychwstałego Chrystusa stanie się źródłem siły,
mocy i wiary na każdy dzień.
Cudownych spotkań z najbliższą rodziną i bliskimi,
niezapomnianych chwil z budzącą się do życia przyrodą!
Smacznego jajka i obfitego Dyngusa -
Wesołego Alleluja!

Dyrektor i Pracownicy
Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego
w Piotrkowie Trybunalskim

CRE CENTRUM
ROZWOJU
EDUKACJI
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI



województwo
łódzkie

Jednostka organizacyjna
Samorządu
Województwa Łódzkiego



Co w numerze?

W tym numerze pojawia się długo oczekiwana wiosna. Za chwilę Święta Wielkanocne, a potem zakwitną drzewa i wyruszymy na słoneczne spacer. W artykułach znajdziecie, drodzy Czytelnicy, trochę informacji o tym co się wydarzyło w naszej placówce, ale też i zapowiedzi różnych działań, które może będą dla Was wiosenną inspiracją.

W poprzednim numerze pisaliśmy o tradycjach bożonarodzeniowych w Anglii, tym razem – o wielkanocnych. W wiosennym klimacie pozostaje scenariusz o majowej łące, do wyko-rzystania na Dzień rodziny.

O tym, że „Łódzkie gra w szachy” na pewno już Państwo wiecie. W naszym CRE promujemy edukację szachową na różne sposoby. W grudniu było spotkanie i symultana z arcymistrzynią szachową, a w kwietniu planujemy imprezę z wykorzystaniem szachów w plenerze.

Bardzo ciekawą inicjatywę „Impuls dla serca” podjęliśmy w lutym. W akcji związanej ze zbieraniem krwi wzięło udział ponad 120 osób.

W marcu świętowaliśmy wraz z uczniami Dzień liczby π . To dowód na to, że matematykę da się połączyć z innymi przedmiotami w sposób niezwykle atrakcyjny. Może ktoś z Czytel-ników wpadł już na pomysł organizacji podobnych wydarzeń, oczywiście na inny temat. Chętnie zamieścimy Państwa propozycje scenariuszy, Wasze refleksje.

A jeśli mowa o refleksjach to polecam przeczytanie dwóch artykułów: „Skok na głęboką wodę” o pierwszych doświadczeniach nauczycielki wspomagającej i „Bez dźwięku” – tekst uczennicy niedosłyszącej.

W tematykę historyczną i patriotyczną, niewątpliwie wpisują się zadania Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego. Prezes tego towarzystwa, wieloletni nauczyciel, zachęca do tworzenia szkolnych kół zainteresowań i współpracy z członkami zarządu. To niewątpliwie interesująca inicjatywa, biorąc pod uwagę działania, o którym mowa w artykule.

Przypomnę, że czekamy na Państwa artykuły, przemyślenia, scenariusze, fotografie, relacje z tego co robicie, co dzieje się wokół Was. Często nie zdajemy sobie sprawy w jak ważnych i ciekawych rzeczach bierzemy udział i nie potrafimy, albo nie chcemy się tym dzielić z innymi. A może jednak warto? W imieniu Redakcji gorąco Państwa zachęcam.

Witold Stawski
redaktor naczelny FN



Wydawca: Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim
ul. Wojska Polskiego 2, 97-300 Piotrków Trybunalski

Skład redakcji: Iwona Buchalska, Iwona Gawron, Aldona Kacpura, Dagmara Roszkowska – sekretarz redakcji, Sylwia Kubicka, Sylwia Madalińska, Anna Maliszewska, Dagmara Roszkowska, Witold Stawski – red. naczelny.

Kontakt z redakcją: forumnauczycielskie@crepiotrkow.edu.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów przesłanych tekstów.

Spis Treści

Czekoladowy króliczek w koszyczku. Wielkanocne tradycje w Wielkiej Brytanii - *Iwona Lilly*

str. 5

Łódzkie gra w szachy w Piotrkowie - *Witold Stawski*

str. 5

Impuls dla serca - *Iwona Buchalska*

str. 7

Naukowo-karnawałowo - *Anna Maliszewska, Anetta Grudzień*

str. 8

Skok na głęboką wodę - *Katarzyna Krawczyk*

str. 9

Matura z historii 2023 - *Sebastian Wojtaś*

str. 10

Biblioteka Pedagogiczna Centrum Rozwoju Edukacji WŁ w Piotrkowie Trybunalskim poleca... - *Sylwia Kubicka*

str. 11

Majowa łąka – scenariusz przedstawienia na dzień rodziny - *oprac. Monika Wroniszewska*

str. 14

Świętujemy 14.03 Dzień liczby π - *Anna Maliszewska*

str. 15

Bez dźwięku - *Natalia Woźniak*

str. 17

Nasza „mała ojczyzna” – o działaniach Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego - *Waldemar Domarańczyk*

str. 17

Czekoladowy króliczek w koszyczku - Wielkanocne tradycje w Wielkiej Brytanii

Wielka Brytania to kraj pełen różnorodnych tradycji. Zdecydowanie prym wiedzie tu Boże Narodzenie, ale Wielkanoc, jedno z najstarszych świąt, jest celebrowana przez wielu nie mniej okazale. Niektórzy wolą bardziej tradycyjny sposób spędzenia tego czasu, a inni pozwalają sobie na odrobinę nowoczesności. Z roku na rok ludzie w coraz to nowy sposób starają się celebrować zmartwychwstanie Jezusa. Jednak zawsze tym nowinkom towarzyszą tradycyjny post i obchody Wielkiego Tygodnia.

W Wielkiej Brytanii okres Wielkiej Nocy jest czasem pełnym radości, okraszonym niekiedy wielowiekowymi tradycjami. Zdecydowanie ulubioną zabawą, szczególnie małych Brytyjczyków, jest tak zwane *Easter egg hunt*, czyli polowanie na jajka. Ta wywodząca się z Niemiec tradycja budzi wszystkie maluchy w Wielkanocną Niedzielę. Z uśmiechem na twarzy biegają po domach i ogrodach w poszukiwaniu ukrytych przez Wielkanocnego Króliczka jajek. Niekiedy skrzętnie ukrytym jajkom towarzyszą małe podarki dla tych, którzy byli grzeczni.

Bardziej skomplikowaną tradycją, i z pewnością znacznie bardziej wizualną, jest *morris dance*. Ten folkowy taniec, pochodzący z XV wieku, jest ćwiczony przez cały rok, by na Wielkanoc grupa taneczna mogła zaprezentować mieszkańcom okolicznych wiosek rytmiczny układ taneczny.

Wielkanocnemu *morris dance* często towarzyszy *maypole dancing*. Jest to radosny taniec celebrujący wiosnę, nowe życie, nową porę roku. Grupa młodych dziewcząt, trzymając w rękach kolorowe tasiemki, tańczy wokół wysokiego słupa. Już angielski pisarz, Geoffrey Chaucer, wspominał o tej tradycji, która ożywia wioski, miasta i miasteczka.

Jednak niezależnie od lokalnych, pomniejszych zwyczajów, czas przed świętami Wielkiej Nocy wypełniony jest paradami, gdzie roześmiane dzieci pociesznie machają chorągiewkami, a dorośli dzielą się świątecznymi bułeczkami i innymi smakołykami. I mimo że te święta nie są tak skomercjalizowane jak Boże Narodzenie, wiele osób cieszy się tym radosnym czasem spędzonym razem z rodziną i przyjaciółmi niejednokrotnie w bardziej doniosły sposób.

Iwona Lilly



W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM

To już trzecia edycja projektu #Łódzkie gra w szachy, który jest realizowany pod patronatem marszałka województwa łódzkiego wspólnie z Centrami Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego. Koordynacją działań w województwie zajmuje się CRE w Skierniewicach.

Cele projektu to: dostarczenie nauczycielom innowacyjnych i efektywnych narzędzi do codziennej pracy z dziećmi; zwiększenie umiejętności matematycznych dzieci w zakresie logicznego i analitycznego myślenia, rozwiązywania problemów, orientacji przestrzennej i koncentracji; wsparcie społecznego i emocjonalnego rozwoju dzieci.

Projekt skierowany jest do 50 placówek (25 przedszkoli i 25 szkół podstawowych). Z każdej placówki może być delegowanych 2 nauczycieli. Ideą projektu jest stworzenie warunków i zainicjowanie nauki gry w szachy w szkołach i przedszkolach województwa łódzkiego. Międzyszkolne zajęcia prowadzą przeszkoleni nauczyciele.



W tym roku szkolnym kolejnych 25 nauczycieli z placówek objętych zakresem działania piotrkowskiego CRE WŁ odbyło w ramach projektu bezpłatny e-learningowy kurs doskonalący, przygotowujący do prowadzenia zajęć z gry w szachy. Przygotowano również pakiety materiałów edukacyjnych, składające się z publikacji dotyczących metodyki nauki gry w szachy i ćwiczeń dla uczniów.

3 grudnia 2022 r. w siedzibie CRE WŁ w Piotrkowie Trybunalskim odbyło się spotkanie pod nazwą „Gambit królowej”, którego głównym celem była popularyzacja szachów wśród uczniów i promocja projektu #Łódzkie gra w szachy.



W spotkaniu uczestniczyli uczniowie i nauczyciele szkół/placówek z rejonu działania CRE WŁ w Piotrkowie Trybunalskim, łącznie 51 osób z 10 placówek. Dodatkową grupę ok. 35 osób stanowiła publiczność składająca się z rodziców i rodzeństwa uczestników.

Spotkanie otworzyła dyrektor CRE WŁ w Piotrkowie Trybunalskim p. Iwona Buchalska. Gościem był wicemarszałek województwa łódzkiego p. Zbigniew Ziemba, który skierował przesłanie do uczniów, aby rozwijali swoje zainteresowania i uczyli się logicznego myślenia. Jako koordynator spotkania przedstawiłem założenia projektu, a następnie przybliżyłem sylwetkę gościa honorowego – arcymistrzini szachowej p. Joanny Madej.

Arcymistrzini opowiedziała o swojej drodze sportowej, sukcesach międzynarodowych, udziale w olimpiadach szachowych. Uczestnicy zadawali wiele pytań, co świadczyło o dużym zainteresowaniu jej karierą i osiągnięciami.

Najbardziej oczekiwanym momentem była jednak symultana, rozgrywana przez arcymistrzinię z udziałem 26 uczestników, w tym kilku nauczycieli. Rozgrywka trwała ponad 1,5 godziny. Ostatecznie wszystkie partie wygrała arcymistrzini Joanna Madej.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki i mieli możliwość wykonania wspólnego zdjęcia. W siedzibie CRE przygotowano specjalną scenografię, zawierającą elementy związane z szachami, co z uznaniem podkreślali uczestnicy. Organizatorzy przygotowali dla wszystkich poczęstunek. Ze spotkania została stworzona relacja, zaprezentowana w lokalnej telewizji.

Impreza spełniła doskonale swoje zadanie. Mimo że odbyła się w sobotnie przedpołudnie, przyciągnęła dużą liczbę zainteresowanych. Dobre opinie na temat organizacji, dekoracji i atrakcyjności spotkania były wyrażane na bieżąco i w ciągu kolejnych dni przez uczestników i dorosłych biorących w nim udział.

27 kwietnia br. planujemy kolejne wydarzenie, pod nazwą „Królewska rozszada”. Zapraszamy do siedziby CRE WŁ w Piotrkowie Trybunalskim przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Tym razem głównym założeniem spotkania jest popularyzacja szachów poprzez zabawę. Przygotujemy inscenizację fragmentu rozgrywki szachowej w plenerze z wykorzystaniem specjalnie dobranych strojów. Przewidujemy także rozgrywkę szachową w formie zabawy zespołowej z wykorzystaniem szachów ogrodowych. Biblioteka Pedagogiczna przygotowuje prezentację książek o tematyce szachowej.



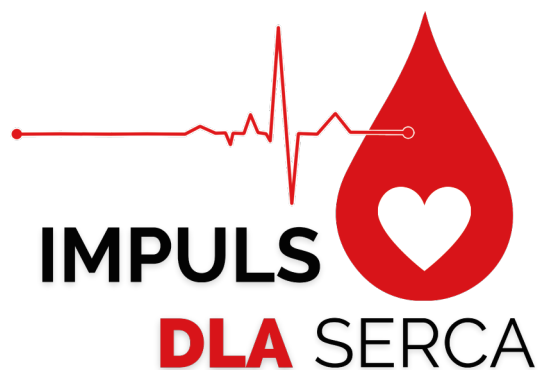
Dla najbardziej zaangażowanych uczestników, spragnionych potwierdzenia swoich umiejętności, zorganizujemy błyskawiczny turniej szachowy. Uczestnicy otrzymają pamiątkowe figurki szachowe wytworzone na drukarce 3D. Przy okazji pokażemy możliwości jej zastosowania do stworzenia własnych, niepowtarzalnych szachów.

To nie koniec wydarzeń w tym roku szkolnym. W maju w Teatrze Wielkim w Łodzi odbędzie się finałowy turniej kółek szachowych #Łódzkie gra w szachy. Mamy nadzieję, że uczniowie naszych szkół i przedszkoli odniosą tam sukces.



Ale tak naprawdę największym sukcesem jest wzbudzenie zainteresowania wśród najmłodszych i młodych ludzi tą królewską grą, która rozwija umysł i pamięć. Wydawać by się mogło, że elektroniczne gry i Internet wyeliminują takie gry jak szachy, a jednak oparły się one modzie i nowoczesnym technologiom. Coraz więcej dzieci i nastolatków pasjonuje się rozgrywkami, turniejami, analizą partii rozegranych przed laty. U jednych to zainteresowanie zostanie na całe życie, u innych – to chwilowa fascynacja, ale niezależnie od tego, czy będą szachistami w przyszłości czy nie, warto podejmować takie akcje. Człowiek przyszłości – to człowiek kreatywny, pomysłowy, podejmujący decyzje szybko ale rozważnie, umiejący w pamięci przeanalizować różne warianty przebiegu tego samego zdarzenia i ich skutki. Tego uczą szachy, więc my – nauczyciele bądźmy ambasadorami takiej edukacji pozaprzedmiotowej, która przyniesie dobre skutki w kształtowaniu młodego człowieka.

Witold Stawski
koordynator projektu #Łódzkie gra w szachy
CRE WŁ w Piotrkowie Trybunalskim



Mimo ogromnego postępu w medycynie, krwi nie da się niczym zastąpić. To najcenniejszy dar jaki możemy ofiarować drugiemu człowiekowi.

W Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim postanowiono połączyć tak chętnie celebrowane święto zakochanych z akcją krwiodawstwa. Inicjatywa cieszyła się dużym zainteresowaniem kadry pedagogicznej naszego Centrum. Konsultanci, na co dzień pracujący w I Liceum Ogólnokształcącym, w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 oraz w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2, rozpropagowali ideę akcji wśród swoich uczniów. Kadra kierownicza naszej placówki wraz z wybraną grupą nauczycieli zadbała o atrakcyjny wystrój pomieszczeń nawiązujący do walentynek. Powstało logo i nazwa projektu.

Nasze działania, promujące wydarzenie, były również widoczne w mediach społecznościowych CRE.



Do współpracy zaproszono Pana Roberta Szulca – wiceprezesa Powiatowego Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi „Krwinka”, który wsparł nasze przedsięwzięcie poprzez koordynowanie współpracy w ramach organizacji akcji z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi.

14 lutego 2023r. w siedzibie placówki przy ulicy Wojska Polskiego 2 o godzinie 10 rozpoczęła się akcja „Impuls dla serca”, która przyciągnęła mieszkańców województwa łódzkiego, chcących podzielić się najcenniejszym lekiem, jakim jest krew. Pierwsi chętni do udziału w akcji pojawili się w CRE już o godzinie 8 00. Jednym z nich był wicemarszałek województwa łódzkiego Pan Zbigniew Ziemia, który honorowym dawcą krwi jest od wielu lat i chętnie wspiera takie przedsięwzięcia. Wśród osób oddających krew byli Ci, którzy robią to cyklicznie oraz osoby, które dokonały tego po raz pierwszy. Wszyscy zgodnie twierdzili, że życie ludzkie jest wartością bezcenną i chętnie będą promować ideę krwiodawstwa wśród rówieśników. Na walentynkowych dawców krwi czekały miłe niespodzianki przygotowane przez organizatorów: czekolady oraz upominki nawiązujące do święta miłości.

„Impuls dla serca” cieszył się dużym zainteresowaniem. Akcja została przedłużona do późnych godzin popołudniowych. Chętnych do oddania krwi zgłosiło się ponad 120 osób. Zakwalifikowanych zostało 75 osób, którzy łącznie oddali 35 litrów cennego leku.

Organizatorzy dziękują całej obsłudze medycznej, która mimo zmęczenia z uśmiechem na twarzy realizowała swoje zadanie.

Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim bardzo chętnie inicjuje i angażuje się w różnego typu akcje, które zarówno uczą, wspierają i dają radość mieszkańcom województwa łódzkiego.

Iwona Buchalska

Dyrektor Centrum Rozwoju Edukacji

Województwa Łódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim



Naukowo-karnawałowo

W ostatnim tygodniu karnawału, tuż po słodkim tłustym czwartku, a przed tak zwanym kusym wtorkiem, czyli ostatkami, uczniowie z klasy 3ti1 Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim i z klasy 2DH Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 5 w Piotrkowie Trybunalskim wraz z nauczycielami uczestniczyli w spotkaniu edukacyjno-kulturowym z aspektem matematycznym pod tytułem „Naukowo - karnawałowo czyli o obyczajach znanych, zapomnianych i przywracanych do życia”.

Uczniowie dowiedzieli się, w jaki sposób karnawał obecny jest w języku polskim, czym były zapusty, reduty i kuligi, comber, mięsopust, topienie grajka. Dokonali również analizy dzieła malarskiego „Walka karnawału z postem” Pietera Bruegla.

Za pomocą ciekawych eksperymentów i działań twórczych, rozwiązywania zagadek i zadań oraz gier dydaktycznych - układanie karnawałowego menu z uwzględnieniem prawidłowej kaloryczności - uczniowie rozwijali swoje zainteresowania, poszerzali wiedzę i zdobywali nowe umiejętności matematyczne, takie jak sprawne liczenie, szacowanie wyników i wnioskowanie, dobieranie zmiennych i obliczanie niewiadomych, utrwalanie wzorów na pole i obwód koła oraz podział koła na jednakowe części.

Spotkanie przygotowały panie Anna Maliszewska i Anetta Grudzień.

Scenariusz seminarium „Naukowo-karnawałowo”

Zajęcia przeprowadzono w ZSP Nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim 17.02.2023 r. i w ZSP Nr 5 w Piotrkowie Trybunalskim 20.02.2023 r.

Cel główny:

- przedstawienie aktywizujących metod nauczania języka polskiego i matematyki,
- korelacja międzyprzedmiotowa.

Cele szczegółowe:

- przedstawienie strategii rozwijania uczenia się i nauczania w sposób kreatywny,
- wdrażanie innowacji,
- prezentacja materiałów doskonalących myślenie ze zwróceniem uwagi na indywidualizację procesu nauczania matematyki i języka polskiego.

Metody:

- prezentacja multimedialna,
- stymulacja wizualna i manualna,
- „burza mózgów”,
- praca indywidualna i w grupach.

Pomoce: komputer i rzutnik, prezentacja multimedialna, wiersz, kolorowe plansze, plakaty, zdjęcia, rysunki, figury płaskie, nożyczki.

Czas trwania: 4 h

Uczestnicy: zaproszeni uczniowie i nauczyciele

Przebieg:

1. Powitanie przez organizatorki zebranych nauczycieli i uczniów.
2. Wprowadzenie w zagadnienie, podkreślenie wartości edukacyjnych.
3. Przedstawienie prezentacji na temat karnawału obecnego w historii, w języku polskim. Znane i zapomniane polskie zwyczaje karnawałowe: zapusty, reduty i kuligi, interpretacja przysłów, ćwiczenia językowe związane z używaniem słów „obyczaj” i „zwyczaj”.
4. Organizacja gier i zadań: karnawał obecny w matematyce – doskonalenie umiejętności tworzenia i porównywania liczebności zbiorów i kojarzenie liczby elementów ze znakiem graficznym, utrwalenie znajomości zapisu cyfr i znaków matematycznych, doskonalenie sprawnego liczenia, szacowania wyników i wnioskowania, rozwijanie zainteresowań matematycznych za pomocą eksperymentów i działalności twórczej, tj. rozwiązywanie zagadek, gier dydaktycznych oraz różne zadania matematyczne, układanie karnawałowego menu z uwzględnieniem prawidłowej kaloryczności.

Wnioski:

Nauczyciele wzbogacili warsztat pracy o nowatorskie techniki i metody nauczania, o ciekawe materiały, które można wykorzystać podczas prowadzenia lekcji, które aktywizują ucznia i rozwijają jego zainteresowania i hobby. Scenariusze wykorzystane podczas seminarium dostępne są u organizatorek. Nauczyciele mieli możliwość doskonalenia umiejętności pracy zindywidualizowanej, wymiany dobrych praktyk i podnoszenia własnych kompetencji. Uczniowie zdobyli nowe wiadomości i umiejętności. Mieli stworzone warunki do aktywności intelektualnej, posługiwania się wyobraźnią i rozwijania swoich umiejętności i wiedzy.

Autorki scenariusza:
Anna Maliszewska
konsultant metodyczny CRE WŁ
w Piotrkowie Trybunalskim

Anetta Grudzień
doradca metodyczny CRE WŁ
w Piotrkowie Trybunalskim

„Skok na głęboką wodę”, czyli moja pierwsza praca jako nauczyciel wspomagający

Odkąd pamiętam, chciałam pracować jako nauczyciel. Moim marzeniem była praca nauczyciela języka polskiego. Jednak różne życiowe sytuacje i studia, które skończyłam, dały mi możliwość pracy w przedszkolu. Tam po raz pierwszy spotkałam się z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Jednak były to spotkania krótkie, kilka razy w tygodniu, gdy uczyłam dzieci języka angielskiego.

Po raz pierwszy na dłużej miałam styczność z uczniem z zespołem Aspergera, gdy rozpoczęłam pracę w szkole podstawowej. To właśnie wtedy zostałam „rzucona na głęboką wodę”. Uczeń 4 klasy szkoły podstawowej, który był pod opieką kilku nauczycieli wspomagających, kontra ja – „świeżak” w tym temacie.

Pierwsze spotkanie w domu rodzinnym Wiktora przebiegło miło i przyjemnie, otrzymałam wiele informacji na temat chłopca i jego funkcjonowania w domu i w szkole. Następnego dnia był pierwszym dniem mojej pracy na nowym stanowisku, w nowym dla mnie miejscu pracy, wśród nieznanym mi osobom. Ze stresu nie spałam prawie całą noc, wstałam oczywiście za wcześnie, ale nie chciałam się spóźnić pierwszego dnia :-).

Gdy dotarłam do pracy, pokazano mi, gdzie mogę się przebrać i zostawić swoje rzeczy, ale co dalej robić i dokąd pójść, tego niestety nie wiedziałam. Czułam się tak mocno zdezorientowana, że nawet nie wiedziałam, gdzie Wiktor ma lekcje. Gdy tak krążyłam po szkole, pojawił się nagle znikąd, z ogromnym uśmiechem na twarzy; tak jak obiecał poprzedniego dnia, znalazł mnie i zaprowadził pod drzwi klasy. Rozmawialiśmy chwilę do rozpoczęcia lekcji, a potem zajęliśmy miejsca w klasie. Wiktor usiadł na końcu, a ja spytałam go, czy mogę z nim usiąść. I tak na każdej lekcji, za każdym razem. Na większości lekcji siedziałam z nim w ławce.

Przez cały dzień czułam się jak jego osobista niania. Wiktor ciągle sprawdzał, na co i na ile może sobie ze mną pozwolić. Ja, nie chcąc go zdenerwować w pierwszym dniu, starałam się nie wymagać od niego zbyt wiele. Nauczyciele uczący Wiktora bardzo mnie wsparli w tym dniu. A ten dzień wyzwolił we mnie pokłady cierpliwości, o których sobie nie podejrzewałam. Na szczęście już następnego dnia Wiktor miał zajęcia rewalidacyjne z panią psycholog. I to właśnie podczas ich trwania wspólnie ustaliliśmy plan działania i odpowiedni zbiór zasad dotyczący współpracy mojej i Wiktora.

Ten nasz regulamin nie bardzo podobał się Wiktorowi, gdy zaczął być wcielany w życie. Chłopiec nadal próbował swoich sił i możliwości, by robić tak, by było po jego myśli. Gdy nie chciało mu się zapisywać notatek w zeszytach czy prac domowych, to twierdził, że boli go ręka i jest zbyt zmęczony. Gdy chciał, abym mu podpowiadała podczas klasówek czy kartkówek, a ja tego nie robiłam, to zaczynał krzyżeć czy nawet rzucać krzesłami czy stolikami. Gdy na lekcji czegoś nie zrozumiał, jak nauczyciel tłumaczył przy tablicy, to także okazywał swoją złość. Gdy moje próby wytłumaczenia mu danego tematu czy rezultatów jego zachowania nie przynosiły efektu, to ja już w takich chwilach odpuszczałam. Czasem nawet jego reakcje i moja bezsilność wobec jego zachowania wywoływały u mnie płacz, wtedy często jego koleżdy i koleżanki z klasy mnie pocieszały.

Mimo wszystko konsekwentnie i cierpliwie powtarzałam mu: „regulamin to regulamin, zgodziłeś się i podpisałeś, więc teraz należy go przestrzegać”. Koniec końców Wiktor zrozumiał, że za złe zachowanie trzeba przeprosić. Z biegiem czasu tych jego niewłaściwych zachowań pojawiało się coraz mniej. One zupełnie nie zniknęły, ale ich częstotliwość zmalała. Ponadto między mną a Wiktorem wytworzyła się pewnego rodzaju więź. Spędzaliśmy ze sobą więcej czasu w „normalnym” trybie: gry, zabawy, rozmowy. Było coraz więcej rozmów inicjowanych przez Wiktora – opowiadał mi o swoim hobby, o czasie spędzonym w domu. Co więcej, Wiktor zaczął rozpoznawać mnie na ulicy, mówić mi „dzień dobry”, a czasem nawet zatrzymywał się i zagadywał.

Niestety nadszedł czas zakończenia roku szkolnego. Ja stałam gdzieś z tyłu klasy, a pani wychowawczyni wręczała świadectwa uczniom. Wiktor nie mógł się doczekać, gdy wręczy mi prezent, i w trakcie rozdawania tych świadectw podszedł do mnie. Pamiętam tę jego radość w oczach, gdy dziękował, a na koniec się jeszcze przytulił. A potem zaczęły podchodzić inne dzieciaki z jego klasy i również mi dziękować. To były cudne chwile.

Okres pracy z Wiktorem nie był dla mnie łatwy, był to ciężki rok szkolny pod wieloma względami. Jednak jestem bardzo wdzięczna, że miałam możliwość spędzania z nim czasu. Dzięki temu wiele się nauczyłam i zdobyłam doświadczenie.

Myślałam, że w dniu zakończenia roku szkolnego nasze drogi się rozejdą. Myliłam się. Już we wrześniu tego samego roku rozpoczęła się moja dalsza współpraca z Wiktorem, tym razem podczas dodatkowych zajęć z języka angielskiego. I trwa do chwili obecnej.

Katarzyna Krawczyk

Matura z historii 2023

Matura 2023, która jest przed nami, to niewątpliwie niełatwy temat. Przystąpi do niej młodzież, która ma za sobą trudny etap edukacyjny: reforma programowa, czas pandemii i zdalnego nauczania, które nie sprzyjały, jak wiemy, nauce. Te wszystkie czynniki niewątpliwie zaburzyły proces edukacyjny. Egzamin maturalny z historii rozszerzonej sprawdza, w jakim stopniu absolwent spełnia wymagania z zakresu historii określone w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla IV etapu edukacyjnego w zakresie rozszerzonym i podstawowym. Należy pamiętać, że zadania w arkuszu egzaminacyjnym mogą również odnosić się do wymagań przypisanych do etapów wcześniejszych.

W roku szkolnym 2022/2023 wprowadzono nowe wymogi dotyczące egzaminu maturalnego z historii dla absolwentów liceum ogólnokształcącego, jak również dla technikum. Dodatkowo postanowiono dostosować wymagania egzaminacyjne do kształcenia związanego z czasami pandemii. Zgodnie z decyzją ministra edukacji i nauki, egzamin maturalny będzie przeprowadzany na podstawie wymagań egzaminacyjnych, a nie, jak do tej pory, na podstawie wymagań zawartych w podstawie programowej. Trzeba tu nadmienić, że do wymagań powstał również informator maturalny, zawierający szereg przykładowych zadań z historii. Należy pamiętać, iż Informator należy czytać łącznie z aneksem, gdyż ten zawiera spis wiadomości i umiejętności określonych w Rozporządzeniu Ministra Edukacji i Nauki z dnia 10 czerwca 2022 r. w sprawie wymagań egzaminacyjnych dla egzaminu maturalnego przeprowadzanego w roku szkolnym 2022/2023 i 2023/2024.

Natomiast od 2025 r. egzamin maturalny z historii będzie przeprowadzany na podstawie wymagań ogólnych i szczegółowych określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego. Pamiętać należy, że aby uzyskać świadectwo dojrzałości, od 2025 r. osoby przystępujące do egzaminu maturalnego będą miały obowiązek uzyskania minimum 30% z jednego przedmiotu na poziomie rozszerzonym.

Egzamin maturalny z historii rozszerzonej trwa 180 minut. Czas trwania egzaminu może zostać wydłużony w przypadku uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Łączna liczba punktów, jakie można uzyskać za prawidłowe rozwiązanie arkusza, jest równa 60. Najwięcej, bo aż 15 punktów, będzie można otrzymać za wypracowanie. Arkusz egzaminacyjny z historii, podobnie jak obecnie, będzie się składał z dwóch elementów. Część pierwsza będzie składać się z zadań otwartych i zamkniętych, odnoszących się do wszystkich epok historycznych. Druga część arkusza to zadanie rozszerzonej odpowiedzi, którego rozwiązanie ma stanowić wypowiedź argumentacyjną. Maturzyści staną przed zadaniem napisania rozszerzonej wypowiedzi na jeden z trzech tematów.

W ten sposób zmniejszono liczbę tematów. W poprzednich latach zdający miał ich do wyboru pięć. Ponadto zrezygnowano z opatrzenia tematów materiałem źródłowym. Tematy mają być zróżnicowane pod względem epok historycznych oraz problematyki. Zawierać będą również tezę, wobec której zdający będzie musiał zająć stanowisko. W wypowiedzi argumentacyjnej szczególnie nacisk położony będzie na funkcjonalność wykorzystania wiedzy historycznej i poziom argumentacji. Nowością jest określenie wymogu liczby słów na 300.

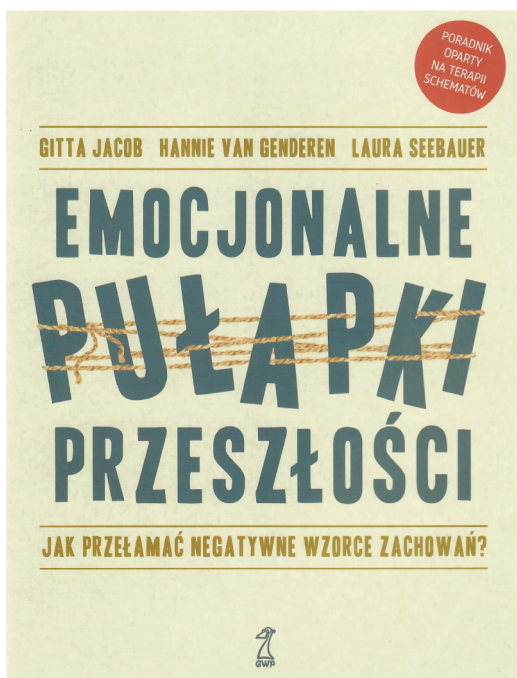
*Sebastian Wojtaś
nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie
w ZSP nr 1 w Piotrkowie Tryb.,
doradca metodyczny*

Biblioteka Pedagogiczna Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim poleca...

*„Emocje to żywioły duszy”
Stanisław Soyka*

Ja – czyli kto?

Proponuję Państwu książki, dotyczące szeroko pojętej tematyki odkrywania w sobie siły, budowania odporności psychicznej, osvajania emocji, radzenia sobie z trudnymi sytuacjami oraz problemu dotyczącego braku samowspółczucia, szczególnie wśród nastolatków. Myślę, że warto do nich sięgnąć, aby poznać i polubić samego siebie, a przez to być człowiekiem spełnionym również zawodowo... Zapraszam do lektury.



Emocjonalne pułapki przeszłości: jak przełamać negatywne wzorce zachowań? / Gitta Jakob, Hannie van Genderen, Laura Seebauer. - Sopot : GWP, 2020 Sygn. 112865, 113178.

„Książka „Emocjonalne pułapki przeszłości” przyda się zarówno w procesie samodzielnego przezwyciężania trudności psychicznych, jak i jako uzupełnienie pracy z psychoterapeutą. W zrozumiały, zwięzły, a czasem zabawny sposób wytlumaczono w niej podstawowe pojęcia terapii schematu. Autorki pomagają dobrze pojąć tryby powodujące emocjonalne cierpienie i skutecznie zaplanować ich zmianę. Klarownie przedstawiają też różnorodne techniki, których zastosowanie może ułatwić czytelnikowi realizowanie własnych celów i wartości.”

*Jędrzej Kosewski
certyfikowany terapeuta
i superwizor terapii schematu*

Doskonała lektura dla każdego, kto chciałby zrozumieć, skąd się biorą nasze wzorce emocji, myśli i zachowań, a także metody ich zmiany. Poradnik, oparty na zasadach terapii schematów – podejścia o udowodnionej wysokiej skuteczności – jest źródłem praktycznej wiedzy i narzędzi, które pomogą:

- odkryć, jak niezaspokojone potrzeby z dzieciństwa wpływają na twoje obecne życie,
- zidentyfikować odruchowe strategie radzenia sobie w trudnych sytuacjach,
- wypracować zdrowe sposoby dbania o siebie i zaspokajania swoich potrzeb,
- rozwinąć umiejętności potrzebne, by odpowiednio reagować na wyzwania i problemy emocjonalne.

Książka składa się z dwóch części, które poprzedza wprowadzenie wyjaśniające na czym polega terapia schematów. Część 1 - przedstawia charakterystykę trybów schematów, tj. tryby dziecięce, nieadaptacyjne tryby rodzicielskie, tryby radzenia sobie, Tryb Zdrowego Dorosłego. Część 2 – dotyczy zmian zachowań w wyżej wymienionych trybach schematów, czyli, jak leczyć tryb Wrażliwego Dziecka, przejmować kontrolę nad trybami Złościącego się Dziecka i Impulsywnego Dziecka, wzmacniać tryb Szczęśliwego Dziecka, wyznaczać granice nieadaptacyjnym trybom rodzicielskim, zmieniać tryby radzenia sobie oraz wspierać tryb Zdrowego Dorosłego.

Ponadto na końcu poradnika zamieszczono słowniczek, bibliografię oraz indeks haseł.

Pięć minut terapii : [mentalne zapiski o szczęściu, zaufaniu i spokoju na co dzień] / Sarah Crosby. - Warszawa : Wydawnictwo Czarna Owca, 2022 Sygn. 114179



Książka ta może stanowić ogromną pomoc w odkrywaniu, oswojaniu i rozumieniu własnych emocji, a przez to w poznawaniu samego siebie. Psychoterapeutka Sarah Crosby w każdym rozdziale porusza inny aspekt relacji człowieka z samym sobą:

- I. Odkrywanie siebie. Jak być sobą;
- II. Budowanie więzi. Jak tworzyć znaczące relacje;
- III. Rozmowa ze sobą. Jak okazywać sobie więcej życzliwości;
- IV. Rozpoznawanie wyzwalaczy. Jak rozumieć własne reakcje;
- V. Samoregulacja. Jak się uspokajać;
- VI. Wyznaczanie granic. Jak naprawdę dbać o siebie;
- VII. Reparenting. Jak się uzdrawiać;
- VIII. Nie tylko ja. Jak być dobrym przyjacielem.

Swoją wiedzę i doświadczeniem dzieli się w formie przystępnych wskazówek i ćwiczeń oraz myśli/pytań. Te, na które autorka chce zwrócić szczególną uwagę, przedstawione są w żółtych ramkach lub za pomocą żółtych karteczek. Na końcu każdego rozdziału znajdują się „Mentalne zapiski”, które zachęcają do codziennego przeznaczania pięciu minut na zastanowienie się nad głównymi omówionymi w nim tematami. Ponadto warto sięgnąć do posłowie zawierającego ostatnie trzy wskazówki autorki:

- I. Nie bądź wobec siebie zbyt wymagająca;
- II. Nie wahaj się prosić o pomoc;
- III. Odkrywanie siebie jest procesem na całe życie, a co więcej - życiową szansą.

Na końcu znajdują się także materiały pomocnicze, takie jak: adresy stron internetowych dotyczących zdrowia psychicznego, nazwy aplikacji temu poświęcone, tytuły książek oraz propozycje innych

rozwiązań, które pomogą lepiej się poczuć, bo jak mówi Sarah Crosby:

„Wystarczy, że krok po kroku wcielisz je do swojego życia, a odnajdziesz długotrwałe szczęście, pewność siebie oraz spokój w związkach i przede wszystkim w sobie”.

Siła i odporność psychiczna: jak je wzmocnić? poradnik i ćwiczebnik osobisty / Małgorzata Taraszkiewicz. - Słupsk; Warszawa : Dobra Literatura, 2019 Sygn. 113613



„Najczęściej, gdy coś nie działa tak, jakbyśmy tego chcieli - chcemy zmienić... innych! Niestety, nie da się zmienić innych! Możemy udoskonalać tylko siebie i tak podnosić jakość własnego życia”
Małgorzata Taraszkiewicz

Trudne emocje niszczą nasze zdrowie i życie. Niska asertywność czyni nas ofiarami zdarzeń. Nie warto kolekcjonować w życiowym bagażu zazdrości, nienawiści, gniewu, strachu... Za to warto czuć się dobrze, i nie jest to tak bardzo trudne. Wymaga podjęcia decyzji oraz kilku korekt i usprawnień, o których jest mowa w tej książce.

Treści, jakie zawiera poradnik, autorka podzieliła na cztery części:

Część 1.

Inteligencja emocjonalna – zawiera wprowadzenie, autodiagnozę, komentarz oraz ćwiczenia;

Część 2.

Asertywność – zawiera wprowadzenie, autodiagnozę, omówienie 11 obszarów asertywności, komentarz i osobisty asertywnogram;

Część 3.

Efektywność osobista - zawiera wprowadzenie, przedstawienie, omówienie 12 ról, które mogą mieć największy wpływ na jakość przedstawienia pt. Jak być skutecznym i efektywnym we własnym życiu?, komentarz i ćwiczenia dla chętnych;

Część 4.

Kreatywność – ta część jest bardziej rozrywkowa, w której zostały zaprezentowane ćwiczenia i zabawy oraz techniki myślenia kreatywnego według Edwarda de Bono.

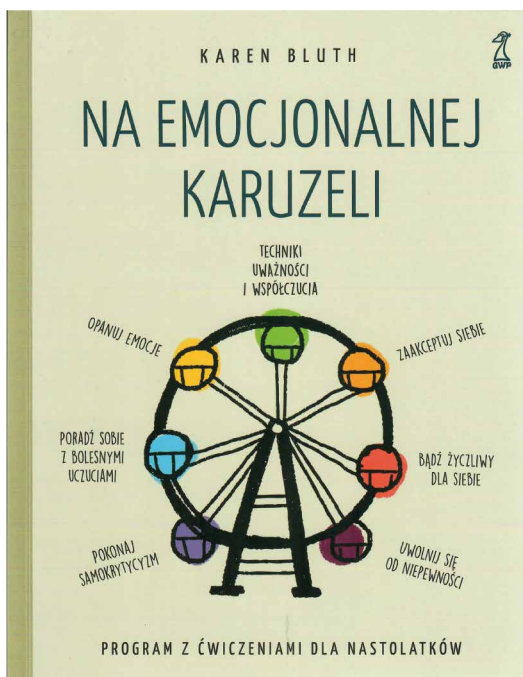
Ponadto książka zawiera bibliografię oraz dodatki:

Dodatek 1. Podszepcy z kosmosu;

Dodatek 2. Trzy pozycje percepcyjne;

Dodatek 3. Zestaw ćwiczeń na dobre stany.

Na emocjonalnej karuzeli: jak pokonać samokrytycyzm, opanować emocje i zaakceptować siebie dzięki technikom uważności i współczucia / Karen Bluth. - Sopot: GWP, 2022 Sygn. 113499, 114178



„Samowspółczucie stanowi klucz do dobrostanu. Rozwija zdolność regulacji emocji, pozwala tworzyć harmonijne relacje z ludźmi i realizować ważne zamierzenia, motywuje do troski o siebie, do działań, które mogą przysłużyć się naszemu dobru. To umiejętność, którą należy praktykować przez całe życie, a szczególnie w okresie dorastania,

kiedy z bezwzględną surowością uderza w nas wewnętrzny krytyk, osłabiając poczucie własnej wartości. Dzięki tej wyjątkowej książce, zawierającej mnóstwo kreatywnych ćwiczeń, inspirujących medytacji i praktycznych narzędzi do wykorzystania na co dzień, młodzi ludzie mogą rozwijać samowspółczucie [...]. Pewne problemy, z którymi się zmagamy, pozostają jednak uniwersalne bez względu na wiek. Dlatego warto, by ta książka znalazła się również w księgozbiorach dorosłych czytelników.”

*Anna Czarnecka
psycholożka, certyfikowana psychoterapeutka
schematów, terapeutka CFT, współtwórczyni
Ośrodka Psychoterapii i Coachingu Inner Garden*

Dorastanie to trudny, burzliwy i często bolesny okres w życiu. Czas zmian – w każdej sferze naszego życia. Badania naukowe pokazują, że nastolatki, które okazują sobie samym więcej współczucia, doświadczają mniej lęku, stresu i przygnębienia oraz są bardziej zadowolone ze swojego życia. Na podstawie badań stwierdzono, że samowspółczucie jest umiejętnością, której można się nauczyć. Być może to określenie brzmi obco lub dziwnie, ale w gruncie rzeczy chodzi o to, by sprostać wyzwaniom okresu dorastania z odwagą, siłą i życzliwością. By lepiej radzić sobie z problemami, stresorami, obawami.

Książka składa się z czterech części:

Część 1:

Prawdziwe przyczyny zmagania nastolatków i sposób na owe zmagania.

Część 2:

Docieranie do samowspółczucia.

Część 3:

Poza podstawy.

Część 4:

Przyjęcie tego, kim się jest i odnalezienie radości!

Każdy z rozdziałów zawiera ćwiczenia i medytacje z zakresu samowspółczucia, które można wykorzystać w pracy nad sobą. Karen Bluth, dając nastolatkom, ale także osobom dorosłym narzędzia do wykorzystania na co dzień, chce, abyśmy:

- potrafili zapanować nad emocjonalną karuzelą,
- potrafili poradzić sobie z bolesnymi uczuciami i trudnymi sprawami w swoim życiu,
- zaczęli traktować siebie z większą życzliwością, mniej surowo i mniej krytycznie,
- poprawili samoocenę i przezwyciężyli niepewność,
- polubili i zaakceptowali siebie.

*Opracowanie:
Sylwia Kubicka*

Majowa łąka

scenariusz przedstawienia na dzień rodziny

Tak niedawno przedstawieniem witaliśmy nowy rok, a tu już zbliża się wiosna i znów przygotowujemy się do występów. Tym razem będziemy próbowali pięknie się zaprezentować przed rodzicami z okazji Dnia Rodziny, kiedy to wystawimy przedstawienie pt. „Majowa łąka”. Jak zwykle udział w nim weźmie cała klasa 1b ze Szkoły Podstawowej nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Piotrkowie Tryb. i jak zwykle pokaz rozpoczniemy piosenką...

PIOSENKA

Narrator:

Witać gości to nie sztuka, potrafią i mali,
a na dowód, że to prawda mnie dzisiaj wybrali.
Witam wszystkich miłych gości
na ważnej uroczystości.
Wszystkie dzieci się zebrały,
święto mamy i taty uczcić chciały.
Zamieniły się rolami, dzisiaj stały się kwiatami.

Na scenę wbiega Słońce i dotykając różdżką budzi uśpione kwiaty:

Wstańcie kwiatki, bo już czas,
budzę was, budzę was...
Bo dziś jest niezwykły dzień.
Święto dzisiaj, czy słyszycie?

Konwalia (przeciąga się, ziewa):

Co to za niezwykły dzień?
Spałam ja zaszyta w cień.
W ciszy, w chłodzie sobie spałam...

Słońce:

Chodź tu, konwalijko biała...
Chodźcie prędzej, chodźcie kwiatki,
dziś jest święto taty i matki.

Konwalia:

A to całkiem inna sprawa.
Jeśli tak, to trzeba wstawać.
Wstawać, wstawać szybko kwiatki.
Święto dzisiaj, święto taty i matki!

Tulipan:

Idzie pochód kolorowy, kwiatki z naszej łąki.
Idą, idą z życzeniami uśmiechnięte dzieci,
a bez dzieci, jak bez kwiatów,
smutno byłoby na świecie.

Trawa:

Jestem trawka, rosnę pierwsza,
z wszystkich kwiatów najważniejsza.
Ach, jak miło, jak przyjemnie, że są mili goście.
Ja mamusię ucałuję, tak będzie najprościej.

Bratek:

Ja bratek mały w trawie się schowałem.
Jasnym oczkiem mrugam skromnie,
każdy się uśmiecha do mnie.
Życzę tacie, życzę słońca wśród trudu szarego,

i pogody, i radości, i uśmiechu dla każdego.

Rumianek:

Ja, rumianek biały, kwiatek z płatków małych.
Małe listki noszę, o buziaka proszę.
Szczерze Ci dziękuję za cierpliwość, mamo,
gdy mnie uczysz, bym był dobry
nie tylko, gdy budzę się rano.

Stokrotka:

Ja, stokrotka, choć malutka, ale śliczna, różowiuotka.
Ja, mamusiu, Ci dziękuję za Twe piękne oczy,
które na mnie spoglądają zawsze w dzień i w nocy.

Dzwonek:

Jestem piękny dzwonek, w trawie cicho dzwonię.
Co dzień śpiewam srebrnym głosem,
tatusiowi uśmiech niosę.

Mak:

Jestem piękny mak czerwony,
w zieleń listków ustrojony.
Ja, mamusiu, Ci dziękuję
za Twe noce przy wym łóżku.
Kiedy jestem chora,
ty mnie wyleczysz, nie trzeba doktora.

Żonkil:

Żonkil jestem, mam koronkę,
płatki pozwijane w trąbkę.
Dziękuję Ci, tatusiu, że mnie bierzesz zawsze z sobą.
Pokazujesz kwiaty, niebo, Kocham te spacer z tobą.

Mlecz:

Mlecz żółty - przy drodze siadam,
korony na głowę wkładam.
Za twe ręce ukochane, zawsze miłe, czułe,
dzisiaj Ci, mamusiu, dziękuję.

Słonecznik:

Ja - słonecznik złoty z za krzywego płotka.
Jasną główkę w niebo wznoszę nawet,
gdy mnie przykróść spotka.
Bądź dobry dla ludzi, mówiła mi mama,
mój ty słoneczniku złoty.
Oto rada jest najlepsza na wszystkie kłopoty.

Fiołek:

Skromny fiołek - w trawie się ukrywam.
Pachnę z daleka i tak się odzywam:
szczęścia, zdrowia, łaski z nieba
i wszystkiego, czego najlepiej wam trzeba.

Dziecko 1:

Wiele pięknych kwiatów znamy:
tulipanów, róż i bżów.
Dla was wszystkich dzisiaj mamy
najpiękniejsze kwiaty słów.

Dziecko 2:

Słowo – uśmiech za wasz trud.
Słowo – wdzięczność jest za miłość.
Dar to skromny, lecz płynący
z naszych Kochających serc.

PIOSENKA

Dziecko 3:

Nie da się w słowach wyrazić wdzięczności
Jaka do dzisiaj w sercu mym gości,
Moim rodzicom chcę podziękować,
Skromny ten wierszyk im dedykować.

Dziecko 4:

Za wszystkie lata, które mi dali,
Czasem ganili lecz zawsze wspierali,
Mówili jak w życiu mam postępować,
Chcąc jak najlepiej syna wychować.

Dziecko 5:

Bardzo dziękuję mamie i tacie
Za każdą zimę i każde lato,
Za wiosny zapach, barwę jesieni,
Nic mej miłości nigdy nie zmieni.

PIOSENKA

Dziecko 6:

Z rodziną życie cudne, choć czasem masz już dość.
Nie bywa ono nudne, tu szybko mijają złości.
Rodzina to buziaki, niekiedy też i łza.
Gdy troski Cię dopadną – rodzina radę da.
Gdy w życiu trudne chwile, na plecach czujesz garb
- pamiętaj wtedy o tym: rodzina to Twój skarb!

Narrator:

A teraz wszystkie kwiaty w bukiet składamy,
i do środka nasze serca wkładamy.
I na koniec zgodnym chórem wszyscy dziękujemy
i nasze mamusi i tatusiów mocno całujemy.
A za to, że gdy ich potrzebujemy
zawsze z nami są – bardzo im dziękujemy!

Scenariusz Emilii Samelskiej z portalu edukacyjnego edux.pl zmodyfikowany i dostosowany do możliwości 22 małych aktorów przez wychowawczynię Monikę Wroniszewską

Świętujemy 14.03. Dzień Liczby π

Liczba pi, powszechnie zapisywana za pomocą greckiej litery alfabetu π , jest najpopularniejszą stałą matematyczną, której dokładnej wartości nikt nie jest w stanie spamiętać – nawet komputer z gigantyczną pamięcią dyskową.

Pi jest liczbą niewymierną, czyli taką, której wartości ułamkowej nie da się zapisać za pomocą skończonej liczby cyfr, albo mówiąc inaczej, nie można jej dokładnej wartości przedstawić jako ilorazu dwóch liczb całkowitych.

Niektórzy myślą, że π nawiązuje do imienia sławnego antycznego matematyka Pitagorasa. Tak naprawdę nazwa pochodzi od greckiego słowa "perimetron" lub "periferia" (obwód, obrzeże). To oznaczenie pojawiło się w roku 1706 roku w rozprawie angielskiego matematyka Williama Jonesa pt. "Synopsis Palmariorum Matheseos" ("Nowe wprowadzenie do matematyki"), a weszła do powszechnego użytku, gdy zaczął ją stosować - od 1736 roku - słynny matematyk Leonhard Euler.

Liczba pi znana jest również jako ludolfina. Nazwę taką otrzymała na cześć Ludolpha van Ceulena, który był holenderskim matematykiem pochodzenia niemieckiego, wykładowcą na uniwersytecie w Lejdzie. Znany jest z tego, że w 1596 roku podał wartość liczby π z dokładnością do 20 miejsc po przecinku. Potem rozszerzył swój wynik do 35 miejsc, podając wartość liczby jako: **3,14159265358979323846264338327950288...**

Liczba ta została wryta na jego nagrobku. Są zapaleńcy, którzy stawiają sobie za zadanie spamiętanie jak największej liczby cyfr po przecinku, a pomocne mogą być tu na przykład tak zwane pi-ematy, czyli wierszyki, w których liczba liter w każdym słowie odpowiada kolejnej cyfrze rozwinięcia pi.

„Kuć i orać”

*Kuć i orać
w dzień zawzięcie
bo plonów niema bez trudu.
Złocisty szczęścia okręcie
kołyszysz...
Kuć.
My nie czekajmy cudu.
Robota
to potęga ludu.
(Kazimierz Cwojdziański)*

„Inwokacja do Mnemozyny”

*Daj, o pani, o boska Mnemozyno,
pi liczbę, którą też zowią ponętnie Ludolfiną,
pamięci przekazać tak, by jej dowolnie
oraz szybko do pomocy użyć;
gdy się zadania nie da inaczej rozwiązać
– to zastąpić liczbami.
(Witold Rybczyński)*

Zauważyć można pozorny błąd ortograficzny, który wkraść się w pierwszy pi-emat. Ale „niema” w owych czasach (1930) pisało się łącznie. Z utworem wiąże się również pewna anegdota. Pan Kazimierz poprosił redakcję, by wezwała czytelników do napisania lepszego wiersza. „Za najgładszy, elegancki i dowcipny wiersz autor powyższego wypłaci 50 złotych polskich. Twórcy zbyt lichych wierszyków zapłacą karę do 10 złotych”. Redakcja „Parametru”, gdzie utwór został opublikowany, niezwłocznie zwróciła się do pana Cwojdziańskiego z żądaniem wpłacenia 10 złotych. Warto też wspomnieć, że pi-emat ten jest jednym z najsłynniejszych takich dzieł.

Najwspanialszym osiągnięciem w tej dyscyplinie jest opowiadanie Michaela Keitha, opublikowane w 1986 roku w magazynie „The Mathematical Intelligencer”. Daje ono rozwinięcie dziesiętne aż do 402. miejsca po przecinku. Redaktorzy pisma, zachęcając do ułożenia jeszcze dłuższego tekstu, ostrzegają przed miejscem 601., gdzie pojawiają się trzy kolejne zera (zera w pi-ematach są oznaczane znakami przestankowymi różnymi od kropki), oraz przed miejscem 772. – tam znajduje się z rzędu sześć dziewiątek i ósemka.

3,14 ciekawostek o... π

1. Co ma wspólnego Dzień Pi z bombą atomową?

Święto Liczby Pi wymyślono i pierwszy raz obchodzono w roku 1988 w San Francisco w tamtejszym Exploratorium, pierwszym centrum nauki na świecie, w którym nie trzeba było ściszać głosu, eksponatów można było dotykać, przestawiać je, a nawet zepsuć. Exploratorium stworzył Frank Oppenheimer, fizyk, brat Roberta Oppenheimera, który był szefem programu budowy pierwszej bomby atomowej na świecie.

2. Ile wynosi pi według Biblii?

Z liczbą π spotykamy się w opisie budowy świątyni króla Salomona: "Sporządził też kadź odlewną wyobrażającą morze, okrągłą, długości dziesięciu łokci od krawędzi do krawędzi (...), obwód zaś jej wynosił trzydzieści łokci" (Pierwsza Księga Królewska 7,23). To oznacza, że zdaniem autora kadź miała obwód 30 i średnicę 10 łokci, co - po podzieleniu - daje $\pi = 3$.

3. Który z wzorów zawierających π jest najpiękniejszy?

To subiektywny wybór, ale zdaniem wielu naukowców nic nie przebije wzoru:

$$e^{i\pi} + 1 = 0$$

Jest on uznawany za najpiękniejszą formułę matematyczną – równość, dodawanie, mnożenie i potęgowanie wiąże ze sobą pięć kluczowych liczb: 0, 1, π , e oraz i (ta ostatnia wielkość to pierwiastek z minus 1, nazywa się jednostką urojoną).

4. Czy starożytni Egipcjanie znali π ?

Jakżeby inaczej - jest zakodowane w Wielkiej Piramidzie Cheopsa. Wzniesiono ją około 46 wieków temu w ten sposób, że obwód jej podstawy jest z dobrym przybliżeniem 2π razy większy niż jej wysokość.

5. Kto jest patronem dnia π ?

Najczęściej uznaje się, że Albert Einstein (1879-1955), ale czasem wymienia się naszego matematyka, Wacława Sierpińskiego (1882-1969). Obaj uczeni urodzili się właśnie 14 marca.

6. Kto wyliczył najwięcej cyfr π po przecinku?

Rekord należy do anonimowego japońskiego programisty, który występuje pod kryptonimem "houkouonchi". 8 października 2014 roku zakończył on komputerowe obliczenia, w których wyliczył aż 13,3 biliona cyfr dziesiętnego rozwinięcia π .

7. Kto dostał Nagrodę Nobla za π ?

Oczywiście Wisława Szymborska. Nasza poetka wystawiła π w jednym z wierszy z tomu "Wielka liczba".

8. Po co wylicza się π z coraz większą dokładnością?

Wyłącznie dla sportu. Z punktu widzenia matematyki niczemu to nie służy. Nie ma to także żadnego praktycznego znaczenia.

Znajomość już 47 miejsc po przecinku wystarcza, by wykreślić okrąg opisujący cały widoczny wszechświat i nieróżniący się od doskonałego kształtu więcej, niż o średnicę protonu.

9. Czy można wykreślić odcinek długości π tylko z użyciem cyrkla i linijki?

Niestety nie. Niemiec Ferdinand Lindemann w roku 1882 udowodnił, że π jest liczbą przestępną, tzn. nie jest pierwiastkiem żadnego wielomianu o współczynnikach całkowitych. A to oznacza, że niemożliwa jest kwadratura koła, co się sprowadza do niemożności konstrukcji odcinka o długości π za pomocą linijki i cyrkla.

10. Czego jeszcze nie wiemy o π ?

Pozostało jeszcze kilka zagadek, nad którymi się głowią matematycy. Do dziś nie wiemy, czy w nieskończonym ciągu rozwinięcia dziesiętnego π pojawia się zestaw cyfr: 0123456789.

11. Dlaczego 14 marca?

Dzień π obchodzony jest 14 marca z powodu innego zapisu daty w USA – zapisuje się go jako 3.14., a najbardziej wtajemniczeni inaugurują obchody o 1:59 po południu. Łącznie daje to kilka pierwszych cyfr dziesiętnego rozwinięcia π , czyli 3,141592.

12. Kwadratura koła istnieje?

W 1897 roku stan Indiana przegłosował prawo, ustalające wartość π na dokładnie 3,2. Miało to związek z odkryciem przez jego obywatela rozwiązania problemu kwadratury koła – jedynym problemem było "dostosowanie" do niego wartości liczby π .

13. Liczba π gwiazdą filmową?

Liczba pi odgrywa też znaczącą rolę w kilku filmach i książkach. Jako przykład podajmy "Pi" Darrena Aronofsky'ego (1998), w którym matematyk odnajduje wzór opisujący wszystkie zjawiska na świecie – i tu zaczynają się jego kłopoty. Natomiast w powieści "Kontakt" Carla Sagana (1985) fragmenty liczby π , w swoim binarnym rozwinięciu, stanowią klucz do zrozumienia sensu istnienia wszechświata.

14. W CRE WŁ w Piotrkowie Trybunalskim tradycją jest organizowanie Święta Liczby Pi.

W tym roku szkolnym obchodziliśmy je już w poniedziałek 13 marca od 12.00. Odbyło się seminarium dla zaproszonych nauczycieli i uczniów klasy VII ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Piotrkowie Trybunalskim oraz pracowników Centrum, we wtorek zaś 14 marca od 10.00 – dla nauczycieli i uczniów z klas I, 4B2, 2tc w ZSP nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim.

Artykuł napisany został na podstawie artykułu z www.wyborcza.pl, „Matematyka na zielono” „3,14 krótkich historii o liczbie pi.”

Anna Maliszewska
konsultantka metodyczna w CRE WŁ
i nauczycielka matematyki w ZSP nr 1
w Piotrkowie Trybunalskim

Bez dźwięku

Jestem uczennicą 4 klasy technikum i od urodzenia mam niedosłuch obu stron. Aparaty słuchowe noszę od sześciu lat. Czy mi to przeszkadza? Jak funkcjonuję i jak funkcjonowałam? Na te i nie tylko te pytania postaram się odpowiedzieć.

Zacznijmy jednak od samego początku. Mam brata bliźniaka, który bardzo pchał się na ten świat, dlatego urodziliśmy się o 1,5 miesiąca za wcześnie. Od razu było wiadomo, że ze słuchem jest coś nie tak. Po wyjściu ze szpitala jeszcze przez około miesiąc musiałam tam wracać na kolejne badania słuchu. Pierwsza próba przywrócenia mi 100% słuchu miała miejsce, gdy miałam 3 lata. Niestety się nie udało. Chorowałam dość często na infekcje górnych dróg oddechowych i zapalenie uszu, co wiąże się u mnie z zablokowaniem słuchu, czyli gorszym słyszeniem.

Zaczęła się podstawówka i zaczęły się „schody”. Do tej pory moja wada nie przeszkadzała mi bardzo w normalnym funkcjonowaniu. Byłam dość wysokim dzieckiem, co skutkowało sadzaniem mnie raczej w ostatnich rzędach. Moja pani laryngolog, u której lecę się od dziecka, próbowała mnie uchronić jak najdłużej przed noszeniem aparatów. Udało jej się to aż do 5 klasy. Wtedy dostałam tak poważnego zapalenia uszu, że przez 1,5 tygodnia nie słyszałam nic, a przez następne 3 miesiące jeździłam 3 razy w tygodniu do lekarza na przedmuchiwanie uszu. Zaraz po powrocie do szkoły była kartkówka z polskiego, na której pani dyktowała około 30-40 słówek, z których usłyszałam trzy, w tym dwa złe, więc pani musiała napisać je wszystkie na tablicy, bym mogła cokolwiek napisać.

Moja mama podjęła wówczas decyzję o wizycie w Światowym Centrum Słuchu w Kajetanach, jednej z najnowocześniejszych klinik na świecie. Tam miała zapaść decyzja, czy kwalifikuję się do zabiegu, który mógłby mi naprawić słuch. Niestety nie kwalifikowałam się i okazało się, że jedyne, co pozostało - to aparaty słuchowe, bym mogła funkcjonować normalnie. Nie powiem, trochę mnie to przerażało. Otrzymałam jeszcze kilka wizyt w Centrum. Dowiedziałam się tam też, że mam za dużą wadę, by móc nosić małe aparaty; jedyną opcją są zauszne. Tym faktem byłam załamana, ponieważ bałam się wyśmiewania ze strony rówieśników.

Na koniec 6 klasy miałam już oba aparaty. W czasie wakacji mało w nich chodziłam, ale gdy przyszedł wrzesień - doceniłam je. Odciążenie psychicznie i fizycznie było bardzo duże. W tym samym czasie dostałam pierwsze orzeczenie o niepełnosprawności i o potrzebie kształcenia specjalnego.

Przyszedł czas zmiany szkoły; bałam się reakcji rówieśników i nauczycieli. Na szczęście nic złego się nie stało - każdy nauczyciel jest poinformowany oraz mam nauczycielkę wspomagającą, z którą mam zajęcia rewalidacyjne.

Na samym początku aparaty słuchowe były dla mnie w jakimś sensie kompleksem. W tym momencie nie wstydziłam się tego, a nawet czasem śmieję się, bo potrafię koło kogoś siedzieć lub iść obok kogoś, a go nie słyszę, lub gdy ktoś z zaskoczenia zaczyna do mnie mówić, najpierw pytam: „CO?”, a potem mój mózg przetwarza, co ktoś powiedział. Niestety, muszę widzieć osobę mówiącą do mnie, bo to, czego nie dosłyszę, doczytam sobie z ruchu warg.

Natalia Woźniak

Nasza „mała ojczyzna” – o działaniach Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego

Towarzystwo Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego działając od 1964 roku, a więc już 59 lat, na trwałe wpisało się w historię i kulturę naszego miasta, podejmując wiele inicjatyw społecznych, które realizowane były, są i nadal będą z pożytkiem dla jego mieszkańców.

Prace Towarzystwa koncentrują się głównie na realizacji takich zadań, jak:

- występowanie o upamiętnienie osób i miejsc związanych z historią poprzez m. in. umieszczanie tablic pamiątkowych,
- opieka i prowadzenie działań na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków na Starym Cmentarzu rzymskokatolickim i zbieranie funduszy na ten cel,
- wydawanie prac popularnonaukowych, organizowanie spotkań, odczytów i konkursów, wspieranie lokalnej twórczości artystycznej, społecznej, a także działalność edukacyjna,
- wyróżnianie piotrkowian Złotą Wieżą Trybunalską za dokonania w rozwoju lokalnej kultury i popularyzacji naszego miasta,
- współpraca z samorządem miejskim dla kształtowania społeczeństwa obywatelskiego. Jakie działania prowadziło Towarzystwo w ostatnich latach, a zwłaszcza w 2022 roku, dla zrealizowania tych zadań?

Niezaprzeczalnymi osiągnięciami ostatnich kilku lat było m. in.:

- odtworzenie i umieszczenie tablicy na budynku dawnej Szkoły Polskiej przy Al. 3 Maja, upamiętniającej udział młodzieży piotrkowskiej w strajku szkolnym w 1905 r.,
- odsłonięcie tablicy na budynku przedszkola przy ul. Parkowej, upamiętniającej Sewerynę Szmaglewską, która tam mieszkała i pisała m. in.: „Dymy nad Birkenau” i „Czarne Stopy”,
- odsłonięcie tablicy upamiętniającej Władysława Hartmana, wieloletniego prezesa Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego i Honorowego Obywatela Miasta na budynku, w którym mieszkał, przy ul. Słowackiego 26.

Dla wielu osób, aktywnie działających społecznie w naszym mieście, dużym wyróżnieniem jest Złota Wieża Trybunalska. Przyznawanie tytułu laureata ma już niemal 50-letnią tradycję. Warto przypomnieć, że ta coroczna honorowa nagroda przyznawana jest od 1971 r. tylko jednej osobie spośród wszystkich zgłoszonych i jest przeznaczona dla wybitnych piotrkowian za ich zasługi dla rozwoju lokalnej kultury i promowania miasta. W skład kapituły dokonującej wyboru laureata wchodzi dotychczasowi laureaci ZWT, członkowie zarządu Towarzystwa – organizator konkursu i dyrektor Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim – gospodarz uroczystej gali. W roku 2022 wręczona została 47. Złota Wieża Trybunalska, którą otrzymała Magdalena Markiewicz. Dla przypomnienia – w ostatnich latach laureatami zostali: w 2021 r. – Elżbieta Gniewaszewska, w 2020 r. – Agnieszka Warchulińska, w 2019 r. – Ewa Izydorczyk-Grzelak, w 2018 r. – Tomasz Balcerek.

Przeprowadzamy także kwesty na ratowanie zabytkowych nagrobków Starego Cmentarza rzymskokatolickiego, które organizujemy od 1987 r. Warto dodać, że jest to najstarsza taka kwesta na terenie województwa łódzkiego. Od 2000 roku, oprócz członków naszego Towarzystwa, w kwestach udział biorą parlamentarzyści, przedstawiciele władz miasta, przedsiębiorcy, artyści, lekarze, nauczyciele i uczniowie piotrkowskich szkół, członkowie innych organizacji pozarządowych, przedstawiciele piotrkowskich mediów oraz wszyscy, którzy w ten właśnie sposób oddają hołd zmarłym piotrkowianom. W ub. roku przeprowadziliśmy już 35. kwestę. Do naszych puszek w czasie czterodniowej zbiórki i na konto bankowe Towarzystwa pozyskaliśmy ponad 32 tys. złotych. Przez te 35 lat wyremontowaliśmy ponad 120 zabytkowych nagrobków i Kaplicę Juttnerów. Dla spopularyzowania naszych działań, corocznie – od 2000 roku – wydajemy folder i okolicznościowe plakaty informujące o nowo wyremontowanych nagrobkach i środkach finansowych zebranych podczas społecznego kwestowania. Koordynatorem działań realizowanych na rzecz ratowania „piotrkowskich Powązek” jest już od kilku lat wiceprezes zarządu – Michał Rżanek.

W roku 2022 zarząd Towarzystwa powrócił do sprawdzonej i organizowanej już wcześniej formy swej działalności, jaką były konferencje i spotkania. Po dwuletniej przerwie spowodowanej obowiązującymi ograniczeniami, wspólnie z dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Piotrkowie Tryb. zorganizowaliśmy spotkanie z udziałem naszych członków, ale także mieszkańców, zainteresowanych naszą działalnością i tematyką spotkania. Prelekcja pt. „Słowne, muzyczne i fotograficzne kartki z podróży Witolda Stawskiego po Kresach” cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Spotkanie odbyło się w Mediatece, dzięki przychylności dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej – pani Renaty Wojtczak – członka naszego zarządu. Frekwencja przerosła nasze oczekiwania. Przybyło ponad 150 osób.

Opowieści na tle własnych zdjęć przedstawił sam autor – członek naszego zarządu, w części muzycznej wspierała go poetka i wokalistka – Aleksandra Fidziańska.

Staramy się uczestniczyć w różnych ciekawych i wartościowych inicjatywach, podejmowanych przez inne organizacje. Przykładem może być udział członków zarządu we wspólnej akcji sadzenia 2000 drzew. Organizatorem akcji był właściciel piotrkowskiej galerii Focus Mall w ramach inicjatywy „Nie bądź plastik”.

Od lat zwracamy uwagę na estetykę otoczenia, w którym żyjemy. Organizowaliśmy konkursy dla dzieci i młodzieży w różnych formach. W 2022 roku rozstrzygnęliśmy V edycję konkursu plastycznego „Mój zielony Piotrków”. Uroczystość podsumowująca kolejną edycję konkursu odbyła się w Ośrodku Edukacji Artystycznej MOK w Piotrkowie Tryb., w czasie której wszyscy uczestniczący mogli podziwiać nadesłane prace na wystawie. Na uroczystości byli obecni autorzy prac plastycznych, ich rodzice oraz nauczyciele i instruktorzy plastyki ze szkół i instytucji kultury. Warto nadmienić, że tradycyjnym sponsorem przyznawanych nagród był prezydent Piotrkowa Trybunalskiego, a nagrody specjalne ufundował także prezes Piotrkowskich Wodociągów i Kanalizacji pan Michał Rżanek – wiceprezes zarządu Towarzystwa.

W grudniu ubiegłego roku podsumowaliśmy nasz pięcioletni projekt „Fotograficzne Archiwum Miasta Piotrkowa Trybunalskiego”. Przypomnijmy, że Towarzystwo Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego wystąpiło w 2018 r. z inicjatywą utworzenia takiego archiwum z okazji 800-lecia naszego miasta. Autorem projektu był członek zarządu Towarzystwa – pan Witold Stawski, który został także koordynatorem działań FAM. Projekt był rozłożony na 5 etapów. Cztery pierwsze, realizowane w latach 2018–2021, to dokumentowanie kolejnych kwartałów miasta. Etap końcowy, przypadający w 2022 r., to uporządkowanie, podsumowanie i opublikowanie efektów w wersji papierowej i elektronicznej. Założono, że w FAM znajdą się zdjęcia o charakterze przede wszystkim dokumentacyjnym, a na zdjęciach będą głównie te miejsca, które nie zawierają atrakcji turystycznych. Każdy fragment ulicy, domu, skrawek zieleni, ogrodzenia – to elementy naszej przestrzeni, które za kilka lat mogą zmienić swój wygląd i przeznaczenie.

Po pięciu latach prowadzenia projektu w Fotograficznym Archiwum Miasta znajdują się niemal dwa tysiące zdjęć autorstwa 40 osób. Zostało sfotografowanych 350 elementów struktury miejskiej, w tym 304 ulice, ale także place, ronda, skwery i parki. Do prac nad archiwizacją, wyborem zdjęć na wystawę i do publikacji w formie folderu, zarząd Towarzystwa upoważnił panią Aleksandrę Fidziańską i pana Witolda Stawskiego, którzy zostali autorami opracowania.

Na realizację tych zadań zarząd Towarzystwa pozyskał wsparcie finansowe z budżetu miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Fotografie są skatalogowane i zgromadzone w wersji elektronicznej na specjalnym nośniku danych. Znaczna część zdjęć jest publikowana na stronie internetowej projektu www.fampt.pl i profilu facebookowym <https://www.facebook.com/famtppt>.

W grudniu 2022 roku w Ośrodku Edukacji Artystycznej MOK w Piotrkowie Tryb. odbyła się uroczystość podsumowująca 5-letnią realizację projektu. W spotkaniu uczestniczyli autorzy zdjęć i goście, którzy obejrzeliby przygotowaną wystawę, składającą się z najciekawszych fotografii. Zebrani otrzymali także specjalnie wydany przez Towarzystwo Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego folder, zawierający 200 wybranych zdjęć każdego z fotografujących. Tę samą wystawę mogli oglądać na przełomie grudnia 2022 r. i stycznia 2023 r. wszyscy mieszkańcy naszego miasta, a także klienci piotrkowskiej galerii handlowej Focus Mall. Zarząd TPPT podjął decyzję o kontynuowaniu tego działania w kolejnych latach, mimo formalnego zakończenia projektu. Zdjęcia Piotrkowa, zarówno archiwalne, jak i zupełnie nowe, można przesyłać na adres: tpptfotomiasta@gmail.com.

Warto także podkreślić bardzo dobrą współpracę z piotrkowskimi mediami, poprzez które na bieżąco mogliśmy informować mieszkańców naszego miasta o realizacji wszystkich podejmowanych inicjatyw i zadań.

W imieniu zarządu Towarzystwa zapraszam mieszkańców do aktywnego wspierania naszych działań. Szczególnie cenne jest dla nas zaszczepienie wśród młodych mieszkańców naszego miasta twórczego zaangażowania na rzecz miejsca, w którym się urodzili, uczą się i spędzają swój wolny czas. Wśród naszych członków jest wielu nauczycieli. Może ten tekst zachęci kolejne osoby do uczestniczenia w naszych przedsięwzięciach, a może też do wstąpienia do naszej organizacji...

Prosimy o kontakt na adres 97-300 Piotrków Trybunalski ul. Rycerska 6, www.tppt.pl oraz e-mail: tp-pt@wp.pl

Waldemar Domarańczyk
Prezes
Towarzystwa Przyjaciół
Piotrkowa Trybunalskiego

